



N^o.=

174.

SOBOTA.

24 Lipca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francja. Hiszpania. Anglija. Turcyja. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 24 Lipca.

Gimnazium wyższych nauk przez Xiążęcia *Bezborodko* za Naywyższym Jego Cesarskiej Mości rozkazem w mieście małorossyjskiem Nieżynie założone, stosownie do przepisów zwierzchości szkolney otworzy kurs nauk z początkiem nadchodzącego roku szkolnego. W niem według ustaw naczelney zwierzchości naukowej, naywyżey potwierdzonych 14 Kwietnia terazniejszego 1820 roku, będą dawane następujące przedmioty: Prawo Boże; języki: Rossyjski, Łaciński, Grecki, Niemiecki, Fracuzki i ich literatura; nauki powszechne: to jest Jeografia, historia, matematyka; nauki wyższe tak do cywilney jak woyskowej potrzebne służby; sztuki nadobne. Pełny kurs nauk obeymuie lat dziewięć czasu, a dzieli się według własności dających się przedmiotów, na trzy oddziały czyli epoki.

Przy pomienioném Gimnazium zakłada się także pensya, mająca się utrzymywać pod bezpośrednim dozorem i rządem zwierzchości szkolney mieyscowey. Pensyonaryusze będą mieć w domu szkolnym kwaterę, stół, odzież, bieliznę i obuwie; wszystkie potrzeby naukowe usługę i troskliwość o ich zdrowie, konduitę i postępy w naukach. Utrzymanie roczne pensyonaryusza kosztuie tysiąc rubli assygnacyjnych; nadto wnosi się raz na zawsze dwieście rubli ass. na pierwsze oporządzenie; roczna opłata wnosi się po pięć set rubli za każde półroku z góry.

Według ustaw tego zaprowadzenia przyymują się uczniowie do pierwszey klasy od 9 do 12 lat wieku mający; ci zaś co z innych szkół ze chcą się do tey przenieść, pomieszczają się w takiej klasie, iaka okaże się bydź dla nich właściwą po odbytych examinach.

Zyczący oddać dzieci swoich do tey pensyi, raczą się zgłosić do Dyrektora tego zaprowa-

dzenia, Rady Stanu *Kukolnika*, mieszkającego po dzień 28 b. m. Lipca tu w Petersburgu w domu uniwersytetu tutejszego; a po tem przenoszącego się do miasta Nieżyna. U niego można się poinformować o wszelkich dalszych szczegółach tego zaprowadzenia tyczących się.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z *Koblentz* 15 *Lipca*.

Uważano już oddawna, że w wysokiej i krętej górze, nazwanej *Zibeu-Urenberg* w okolicach *Bruttig* nad brzegiem *Mozeli* położonej, wielkie porobiły się rysy i rozpadliny. Przez pięć lat ostatnich te rozpadliny rozszerzały się co rok na stopę i więcej i nabawiały strachem bliskich tego brzegu mieszkańców. 7 b. m. wieczorem spostrzeżono, że z wierzchołka tej góry toczyły się kamienie i urwiska skały. Trwało to powiększając się stopniami aż do czwartej zrana, kiedy nakoniec cała góra rozpadła i z taką gwałtownością runęła do rzeki, iż woda wystąpiła z koryta, zalała brzeg przeciwny w półczwarta całą głębokości i zniosła wiele statków nie daleko stojących. Rzeka *Mozel* powróciła wprawdzie do pierwszego koryta; lecz dno jej znacznie się odmieniło i zapewne przeszkadzać będzie żegludze. Strata zrządzona przez ten wypadek jest nad wszelkie opisanie. Powiadają że więcej czterdziestu winnic upadkiem tej góry zupełnie zostały zniszczone. Wieś *Ernst* leżąca na lewym brzegu *Mozeli* w oczywistym jest niebezpieczeństwie; druga bowiem przyległa góra nazwana *Kocioł*, podobnymże grozi upadkiem i tyle ma rozpadlin, iż bez strachu spóżyć na nią niemożna. 8 b. m. kiedy góra *Zibeu-Urenberg* zapadła to i ta osunęła się więcej iak na stopę, a urwiska ziemi i kamieni tącą się ustawicznie z jej wierzchołka. Należy oczekiwać że i cała spadnie wkrótce do rzeki, zasypie jej koryto, i sprawi niesłychane szkody mieszkańcom.

FRANCYJA.

z *Paryża*, 12 *Lipca*.

Xiążę Decazes z całą swoją rodziną wyjechał wczora do *Calais*, z kąd popłynie do Anglii. Słychać atoli że pierwey nim się puści w tę podróż, zabawi kilka dni w *Pikardyi*, w ma-

iętności małżonki swojej, która przed wyjazdem z *Paryża* otrzymała od Króla *Esklawaz* diamentowy i piewszy raz użycie tych ozdób na koronacyą Króla *Jerzego IV*.

Z liczby 30 młodzieży, wziętych z powodu ostatnich zamieszek, dwóch tylko pozostało w areszcie, inni wszyscy są uwolnieni.

Zabito wczora w pojedynku żołnierza jednego z gwardyi *Szwajcarskiej*.

Jenerał *Donadieu* uwolniony jest także z aresztu.

HISZPANIA.

z *Madrytu*, 29 *Czerwca*.

Król okazał widocznie ufnosć swoją w obecnym porządku rzeczy. Junta rządowa podała mu listę kandydatów na wyższe urzędy; przyjął ją monarcha; wymazał trzeciego kandydata, a napisał go znowu u góry z tym dodatkiem: W roku 1814 poleciłem mu instrukcyę sprawy przeciwko liberalistom, od czego się śmiało wymówił. Radził mi oraz wtenczas kiedy każdy tał prawdę, obym się trzymał systematu umiarkowania.

Podczas obchodu ogłoszenia konstytucyi w *Mellilla* na brzegu *afrykańskim*, odprawiła się msza za duszę męczenników wolności. Przy katafalku w kościele stała allegoryczna figura, która trzymając lirę, przypominała wierszopisa *Barbero*, jednego z najgorliwszych liberalistów, zmarłego d. 24 października r. z. na wygnaniu.

Handel towarami zakazanemi na granicach naszych, obszerniejszy jest teraz aniżeli był kiedykolwiek. Inni znowu spekulacyi założyli także na samej granicy drukarnię, gdzie tłumaczą na język hiszpański i drukują wszystko, co się tylko zjawia w *Paryżu*. (To iesze szkodliwsze, aniżeli handel zakazany!)

W skutek doświadczeń lekarskich, okazało się że choroby panujące na wyspie *Maiorce*, są rzeczywiście *zarazą wschodnią*.

Syndycy miasta *Kadyx* ogłosili w tych dniach pismo, przez które protestują się przeciwko usprawiedliwieniu się Jenerała *Freire*. Chcą dowieść z własnych zeznań jego, że iesze przed 7m *Marca* radził on Królowi przyjąć Konstytucyą i znał skłomność Monarchy do przyięcia tego środka. W takim zdarzeniu niedeterminowane jego postępowanie 21 *Marca*, kiedy rozbukani żołnierze strzelali do nieszczęśliwych mieszkańców, ledwie usprawiedliwiouem bydz może.

W Kadyx przedsięwzięto wszelkie ostrożności przeciwko wprowadzeniu zarazy, nawyspie Maiorce panującej.

W Asturji chodzą zbrojne bandy ludzi, nazywając się przeciwnikami konstytucyi. Niebraknie im iak widać ani na pieniądzach ani na broni, a powiększey części mają pięknych koni, których zabierają wprawdzie mieszkańcom; lecz gotowizną za nie płacą.

Donoszą z Meksyku że wojna domowa, która od dziesięciu lat przeszło niszczyła tę krainę, teraz ustała i spokojność powszechna nastąpiła.

ANGLIJA.

z Londynu 12 Lipca.

Kommunikniemy dalsze niektóre szczegóły o ostatniem posiedzeniu parlamentu:

Kiedy 4 b. m. było odczytane w parlamencie wyższym doniesienie kommissyi sekretnej o dowodach złożonych w *worku zielonym* i Lord Liwerpool oświadczył zamiar przełożenia bilu w tej sprawie, Hrabia Grey powiedział co następuje:

„Milordowie! w krytycznym naszym dzisiejszem położeniu powtórzę tylko uwagi moje, które w tym przedmiocie pierwej jeszcze czyniłem. Pomimo wszelkich oporów, kommissyia sekretna była mianowaną, i skutki tego środka na nas się samych obróciły, ato z nierównie większą dzielnością i mocą aniżeliśmy się spodziewali. Przyjęcie tego środka nietylko było niewłaściwe w sprawie Królowey; lecz nadto niepozwoiliło nam zastanowić się nad samym tym przedmiotem z tą rozważą, iaka w okolicznościach podobnych jest konieczną, iesli tylko chcemy bezstronny wydać wyrok. Nakoniec zaskarzenia i zdania szanownych Lordów, składających pomienioną kommissyją, pod nasz sąd były oddane. Musiemy teraz sądzić taką sprawę, o ktorey już za nadto wcześnie uprzedzeni iesteśmy. Upłyną całe miesiące, nim Królowa doczeka się sposobności zbicia tych gorszących zaskarzeń. Lecz cóż powiedzieć można o ministrach, którzy oddawna wiedząc o własności i wszystkich okolicznościach tej sprawy, ośmielili się przeciwieź projektować i radzić ugodę? Iesli te zaskarzenia są niesprawiedliwe, to krzywdzą równie dostojność tronu, iak i honor domu Królewskiego. W takim zdarzeniu można usiłować zatrzeć ie przez iaką kolwiek ugodę. Ministrowie chcieli zagładzić całą sprawę ułożoną iakąs ugodą pod pozorem załatwienia familiynych nieporozumień;

a chociaż znali całą wielkość przestępstwa przypisującego się Królowey, chcieli iednak wyznaczyć dla niej 50,000 funtów szterlingów z własności narodu, aby tylko skłonić ją do niepowracania do Anglii. Taki ich krok był weale nienamyśloy. Nierównieby lepiej zapewne uczynili ministrowie, gdyby zaraz z początku przedstawili byli swe zaskarzenia parlamentowi, a potem ułożyli bil w tym przedmiocie. Teraz lękać się należy aby ich postęпки nieuczyniły szkodliwego wpływu na spokojność powszechną i niewzbudziły ieszcze większego zamieszania w narodzie, który i teraz aż nadto już jest zażalony.“

Hrabia *Liwerpool*. „Pozwólmę że zarzuty przeciwko Królowey są sprawiedliwe i zławością dowiedzione bydz mogą pozwolmy i nato że ta sprawa była ieszcze pierwey zniomą ministrom; pewien atoli iestem że z stu obywateli przynajmniej 99 będzie moiego zdania, to iest, że naylepiej byłoby zakończyć tę sprawę przez sekretną ugodę. Oderwane prawidła hrabiego *Grey* opierają się zapewne na niezachwianych zasadach sprawiedliwości; lecz mnie się zdaie, że kazdy człowiek publiczny powinien stosować się do okoliczności i postępować iak nayzgodniey z korzyściami powszechnymi. Królowa koniecznie chciała powrócić do Anglii, a tak ministrom dwa tylko pozostawało środki: albo ją uznać za Królowę Wielko-Britańską i spotkać ze wszelkimi honorami temu dostojństwu odpowiadającemi; albo poddeć sądowi, (co i uczyniliśmy) i tym sposobem dowieść że do tych honorów niema prawa. Serdecznie żołuię że sprawa tak niepo-myślny wzięła kierunek; lecz oraz pewien iestem, iż wszysecy się przekonają z czasem, że ministrowie Króla JMści niemogli byli postąpić inaczej i że należycie dopeñnili powinności swoiey.“

TURCYJA.

z Stambułu, 27 Czerwca.

Uzbraianie się porty przeciwko Ali Baszy *Janiny* idzie tu z nadzwyczajną spiesznością. Kilka oddziałów Artylleryi i 15 dział wyszło w tych dniach z stolicy tateyszey, a inne oddziały tego korpusu wkrótce także wystąpią z potrzebną ilością broni. Powiadaią że niedgys *Mussalim Dramski*, *Machmud-Bey*, mianowany iest trzech bunczaczynym baszą w Tefala i naczelnie dowodzącym w Derbencie (Są to dwa ważne wąwozy zajęte przez *Ali Baszę*, a których w żaden sposob odstąpić niechce.) Biega tu u nas pogłoska iakoby już między

wowskami *Ali Baszy* i wysłanemi przeciwko niemu, była stoczona bitwa, w której był zwycięzcą tenże *Ali Basza*.

ROZMAITOŚCI.

Wyimek z Wileńskich Brukowych wiad.

O E d u k a c y i.
(Dokończenie.)

Dziwną uczyniłem jeszcze uwagę, że matki tak te, które same wychowują dzieci, iako i te, które powierzają piastunkom, gdy mają ich kilkoro, przywiązują się wyłącznie do jednego. Ten wybrany pieścić, nie zbłądzi nigdy: bo wszystkie jego psoty spadają na drugich: dla tego też nie raz zdarzało się że kochanek ze złości mamunią ukąsi, a iak dorośnie, często opuszcza potrzebną wsparcia matkę. Ponieważ najczęściej iedynacy wystawieni są na tak nierozsądną miłość, przeto w tym kraju urosło przysłowie; aby widząc kogo głupim, pytać się: czy nie jest iedynakiem? Taki jest powszechny sposób początkowego wychowania dzieci z małemi tylko różnicami, i tak, w niektórych miejscach, do ochmistryni dodają cudzoziemca, pod nazwiskiem lokaia, którego obowiązkiem gadać z panięciem po cudzoziemsku. Ten przydatek bynajmniey nie odmienia powyżey wzmienioney edukacyi: doda tylko do umiętności ucznia kilka obozowych anegdotek, i wyrazów, i tak zmięsza ięzyk; że z początku ani swojego, ani cudzego, nie umie; a z czasem zupełnie zapomni o swoim. Ten rodzaj edukacyi nie jest tak upowszechniony; lecz ci, którzy przezeń przechodzili, pospolicie przez całe życie byli cudzoziemcami we własnym kraju.—W czasie tego peryodu, oycowie mało wtrącają się do dzieci; są iednak tacy, którzy, czyto przez troskliwość oycowską, czy przez ten filozoficzny wzgląd, że suknia częściej szargana prędeży się sciera; czy też, aby dzieci swoje odróżnili od chłopskich, które ciągle wystawione na odmiany powietrza zdrowe są i czerstwe, oni przeciwnie zamykają dzieci swoje starannie, ażeby wiatr nie zawiał na paniątko.—Nadchodzi zima, ogrzewają pokoy, chuchają, i sami nie wiedzą co czynić, aby ie ochronili od chłodu. Latem nowa bieda; z ra-

na i wieczorem rosa, w południe upał, i znów biedne dziecko gnusnie między czterma ścianami. A kiedyż przyydzie obiad lub śniadanie; to tłusto, to słodko, to gorzko, i dziecię w pół głodne rusza na spoczynek. Broń Boże nakoniec dziecko zachoruje trochę tylko, iuż wszyscy eskulapowie z okolicy zieżdżają się; pokoy dziecinny przemienia się w aptekę: dziecko sięgnie rączką do głowy; boli mu pewnie głowa: day lekarstwa: do żołądka; żołądek mu boli: day lekarstwa. Ruch ręki dziecięcia rządzi apteką; i tak opchane lekarstwami albo spoczywa niedożęzne, albo ginie. Nie poymiężkąd się podobny zwyczaj urodził; nie dziwiłbym się matkom, które szanują twarzyczki córek swoich, bo z doświadczenia wiedzą ile się ona przysza: ależ mężczyzni, oycowie, ludzie rozumni, którzy na głowach nawet umieją chodzić, tak dziwnie z dziećmi własnemi postępują. Dla tego ich dzieci, jeżeli nie są zupełnie niedożęzne, noszą piątno swoiey edukacyi: bo jest kolor owsiany, i iak rozumiem; że wszyscy eleganci, i modnisie przez ten kraj przechodzili.—Podczas wszystkich tych odmian oycowie, bez wyjątku, kiedy niekiedy nawiedzają dzieci, czynią to dla tego, aby wpoili w nie uczucia szlachectwa, i w tym celu wyraźny jest rozkaz, aby żaden domowy (rozumie się z chłopów) nie nazywał inaczej dziecięcia, iak tylko paniczem lub panięnką! Oycieć nawet, mówiąc do dziecięcia w obecności służących, nieinaczej się tłumaczy. Wiedzieć przytem potrzeba, że przy dziecięciu umieszcza się chłopiec ze włości, a to dla tego, aby paniątko miało zręczność oswatać się z prerogatywą szlachecką, smagania biczkiem bokow chłopca, zauzdawszy go wprzody leycami przez gębę; przez co dziecko ma się układać do rządu, i uważać siebie za woźnicę, a ludzi za bydłeta pociągowe.—Nie skończyłbym nigdy, gdybym chciał wykładać wszystkie srodki, których używają do zaszczerpienia w dziecku wyobrażeń paniczostwa: to tylko przydam, iż się udają powszechnie.—W tem wychowaniu przepędzają dzieci lat siedm, ośm, a czasem i dziesięć; aby się potem kształciły przy guwernerze, lub w szkołach; przy guwernance, lub na pensyach.

W P E T E R S B U R G U.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JLCO CESARSKIEY MŚCI.